

SKAŁA

WYDANIE
ŚWIĄTECZNE

UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO

25 GRUDNIA 2016

39(330)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL

UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO

Betlejemską Noc Bożego Narodzenia
to świętowanie wielkiej tajemnicy miłości.
Nie to, co się posiada, ale to kim się jest,
stanowi prawdziwy obraz chrześcijanina.
Mądrość mówiąca ze żłóbka,
to zwycięstwo króla żłóbka.
Prawdziwy Syn Boży przybiera ludzką naturę
małego dziecka.
Słabe Dziecię Chrystus to protest przeciw
pyszej sile ludzkiej.
Chodźmy więc do żłóbka,
by uczynić go Królem naszych dusz, serc i rodzin.
Radosna nowina z Betlejem
niech będzie źródłem pokoju i siły
na każdy Wasz dzień Drodzy Parafianie.
Nowonarodzony Jezus
niech błogosławi Wam i wspiera swoimi darami,
światłem żłóbka niech oświecili zakamarki
Waszego serca.
Radość i nadzieja niech przenika Wasze myśli.

Z darem modlitwy

Ks. Jan Popiel, proboszcz
wraz z Kapłanami współpracującymi.



EWANGELIA NA CO DZIEŃ

25 grudnia 2016 - Boże Narodzenie

(Łk 2,1-14)

26 grudnia 2016 - poniedziałek

Drugi dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego, święto św. Szczepana, pierwszego męczennika

(Mt 10,17-22)

Jezus powiedział do swoich Apostołów: Miejcie się na baczności przed ludźmi! Będą was wydawać sądom i w swych synagogach będą was biczować. Nawet przed namiestników i królów będą was wodzić z mego powodu, na świadectwo im i poganom. Kiedy was wydadzą, nie martwcie się o to, jak ani co macie mówić. W owej bowiem godzinie będzie wam poddane, co macie mówić, gdyż nie wy będziecie mówili, lecz Duch Ojca waszego będzie mówił przez was. Brat wyda brata na śmierć i ojciec syna; dzieci powstaną przeciw rodzicom i o śmierć ich przypawia. Będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mego imienia. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony.

27 grudnia 2016 - wtorek

Trzeci dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego, święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty

(J 20,2-8)

Pierwszego dnia po szabacie Maria Magdalena pobiegła i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono. Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli oni obydwa razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwinętą na jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył.

28 grudnia 2016 - środa

Czwarty dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego, święto Świętych Młodzianków, męczenników

(Mt 2,13-18)

Gdy Mędrcy odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić. On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: Z Egiptu wezwałem Syna mego. Wtedy Herod widząc, że go Mędrcy zawiedli, wpadł w straszny gniew. Posłał /oprawców/ do Betlejem i całej okolicy i kazał pozabijać wszystkich chłopców w wieku do lat dwóch, stosownie do czasu, o którym się dowiedział od Mędrców. Wtedy spełniły się słowa proroka Jeremiasza: Krzyk usłyszano w Rama, płacz i jęk wielki. Rachel oplakuje swe dzieci i nie chce utulić się w żalu, bo ich już nie ma.

29 grudnia 2016 - czwartek

Piąty dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego

(Łk 2,22-35)

Gdy upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie,

zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela. A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu.

30 grudnia 2016 - piątek

Szósty dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego

(Łk 2,36-40)

Gdy Rodzice przynieśli Dzieciątka Jezus do świątyni, była tam prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedłszy w tej właśnie chwili, słała Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy. A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta - Nazaret. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

31 grudnia 2016 - sobota

Siódmy dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego, wspomnienie św. Sylwestra I, papieża

(J 1,1-18)

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Pojawił się człowiek posłany przez Boga - Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz /posłanym/, aby zaświadczyć o światłości. Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było /Słowo/, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego - którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy. Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie. Z Jego pełności wszyscyśmy otrzymali - łaskę po łasce. Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, [o Nim] pouczył.

NARODZENIE PANA JEZUSA

TRZECIA TAJEMNICA RADOSNA RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO

*Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony!
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
Ma granice Nieskończony.
Wzgardzony, okryty chwałą,
Śmiertelny Król nad wiekami!
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.*

„Droga od ostatniego noclegu w Betlejem mogła trwać około trzech godzin.(...) Następnie Józef udał się z Nią w stronę dużego budynku otoczonego mniejszymi budynkami i dziedzińcami, który był oddalony o kilka minut od Betlejem. Rosły przed nim drzewa i wielu ludzi odpoczywało pod namiotami. Był to stary dom rodowy Dawida i dom rodzinny ojca Józefa. Teraz mieszkali w nim jeszcze krewni lub znajomi Józefa, lecz zachowywali się wobec niego jak obcy, nie chcieli go znać. Obecnie znajdował się tu punkt, w którym pobierano daniny dla rzymskiego skarbu.(...) Józef jest w dużej izbie. Pytają go, kim jest, i sprawdzają na długich zwojach, których wielka ilość wisi na ścianach. Rozwijają je i odczytują mu jego rodowód, jak również linię rodową Maryi; chyba nie wiedział, że od Joachima Ona też w linii prostej pochodzi od Dawida. On bowiem sam wywodził się z wcześniejszego rodu Dawida.” (bł. A.K. Emmerich „Życie Maryi”; s. 136-137).

Święta Rodzina nie została przyjęta przyjaźnie przez otaczających Ją ludzi. Józef z Maryją musieli iść dalej. Uдали się na wschód od miasta, podążając w samotności.

„Słyszałam o niektórych rzeczach, które wydarzyły się w Grocie Narodzenia w czasach Starego Testamentu i zapowiadały narodzenie Chrystusa. Pamiętam z nich jeszcze to, że po siedmioletniej pokucie Ewa poczęła tu i urodziła dziecko obietnicy – Seta. W tym właśnie miejscu powiedział jej anioł, że Bóg dał jej to nasienie za Abła.(...) Słońce było już nisko, gdy dotarli do wejścia do jaskini. Idąca z nimi młoda oślica, która począwszy od domu rodzinnego Józefa, biegła za murami miasta aż do tego miejsca, wyszła im naprzeciw, skacząc radośnie wokół nich; wówczas Najświętsza Panna odezwała się do Józefa: «Spójrz, z pewnością wolą Boga było, abyśmy się tutaj zatrzymali».” („Życie Maryi” s. 144, 146 – 147).

Zachowanie Maryi może zdumiewać. Znalazła się bowiem w wyjątkowo trudnej dla kobiety sytuacji. Jest zmęczona podróżą, z powodu swego stanu na pewno odczuwała wszelkie dolegliwości, a mimo to potrafi słowami pełnymi miłości pocieszyć Józefa. Nie wyrzuca mu, że nie potrafił zabezpieczyć godziwych warunków. Maryja potrafi dostrzec to, co dobre.

„Maryja powiedziała świętemu Józefowi, że tej nocy o północy nadejdzie godzina narodzin Jej Dziecka, ponieważ wtedy wypełni się dziewięć miesięcy, przed którymi pozdrowił Ją anioł Boży. Poprosiła go, aby uczynił ze swej strony wszystko, co tylko w jego mocy, aby temu zwiastowanemu przez Boga i poczętemu w cudowny sposób Dziecku przy Jego przyjściu na świat okazać tyle czci, ile tylko będą mogli, i żeby połączył z Jej modlitwami swoje modlitwy za zatwardziały ludzi, którzy nie chcieli dać im schronienia.” („Życie Maryi” s. 149).

Pan Jezus przychodzi na świat w blasku otaczającym Matkę Najświętszą. Światło było tak niesamowite, że nawet rzeczy nie-

ożywione, były w ruchu. „Teraz nie widziałam już sklepienia, nad Maryją otworzyła się świetlista droga sięgająca z coraz większym blaskiem aż do nieba. Na tej drodze widać było jakiś niezwykle ruch światła, które zbliżały się i przenikały, przyjmując postać chórów niebieskich. Najświętsza Panna uniesiona w zachwycie, spoglądając na ziemię, uwielbiała teraz swojego Boga, którego Matką się stała, a który jako Jej narodzone, bezbronne Dzieciątko, leżał przed nią na ziemi.” („Życie Maryi” s. 150-151).

Bóg przychodzi na ziemski świat w pełni chwały. Jest Światłem dla świata, jedyną Drogą, Prawdą i Życiem. Przychodzi jako maleńkie Dzieciątko, bezbronne i, zdawać by się mogło, całkowicie uzależnione od innych. Przychodzi tak, ponieważ chce, abyśmy się Go nie lękali, byśmy ujrzeli w Nim całe bogactwo, jedyną niepowtarzalną wartość. Jest do człowieka podobny we wszystkim, oprócz grzechu. Przychodzi, aby doświadczyć ludzkiej niedoli, wzgardy, ludzkiego cierpienia i biedy. Przychodzi, aby stać się jednym z nas.

Czy kiedykolwiek zastanawiałeś się, ile miłości jest w Bogu do człowieka? Czy zastanawiałeś się, jak bardzo Bóg musi ciebie kochać, skoro zdecydował się na biedę, tułaczkę a potem cierpienie i tortury, wreszcie „haniebną” śmierć na krzyżu, tylko po to, abyś mógł być zbawiony i żyć wiecznie? Ciesz się zatem i raduj w ten piękny bożonarodzeniowy czas świąt. Te święta są dla ciebie właśnie, bo w twoim sercu Bóg zapragnął się narodzić. Czy dasz Mu tę szansę?

Iwona Choromańska



HISTORIA NARODZENIA PAŃSKIEGO, SPISANA W EWANGELIACH PRZEZ ŚW. ŁUKASZA I ŚW. MATEUSZA, NAPEŁNIA NAS WIELKIMI UCZUCIAMI: WIARĄ, NADZIEJĄ I MIŁOŚCIĄ. ZAJĘCI KONTEMPLOWANIEM FAKTU, IŻ POŚRÓD LUDZI POJAWIŁ SIĘ SAM BÓG, NIE ZWRACAMY UWAGI NA PRAKTYCZNE NAUKI OFEROWANE NAM PRZEZ OPOWIEŚĆ O OKOLICZNOŚCIACH, W JAKICH URODZIŁ SIĘ JEZUS.

O NAUKACH PŁYNĄCYCH Z HISTORII NARODZENIA PAŃSKIEGO



Pierwsza nauka płynąca z tej historii jest taka, że Boże Narodzenie najlepiej jest spędzać w domu rodzinnym, a nie w żadnych rozjazdach. Popatrzcie, ile niedobrych konsekwencji miała podróż Świętej Rodziny z własnego domu w Nazarecie do Betlejem, gdzie Józef musiał się zgłosić w związku ze spisem ludności: fatalne, wręcz ryzykowne dla Dzieciątka i Jego Matki warunki porodu, dalej wymordowanie przez służby Heroda betlejemskich niemowląt, kłopotliwa ucieczka do Egiptu...

Ktoś powie, że Józef z Maryją musieli się udać do Betlejem, by wypełniło się proroctwa Micheasza („A ty, Betlejem Efrata, najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich! Z ciebie mi wyjdzie Ten, który będzie władał w Izraelu, a pochodzenie Jego od początku, od dni wieczności”). Ale to nie tak. Pan Bóg obdarzył człowieka wolnością; człowiek czyni coś nie dlatego, że zostało to wypowiedziane w proroctwie, lecz to czyn ludzki został wypowiedziany w proroctwie, gdyż człowiek go popełni. To tajemnica Boskiej wszechwiedzy, dla której bieg czasu nie stanowi ograniczenia.

Druga nauka jest taka, że - korzystając z wolności - należy ufać Bożym wysłannikom. Bohaterowie tej historii wielokrotnie się o tym przekonywali. Maryja zaufała aniołowi Gabrielowi, który jej zwiastował poczęcie Syna. Józef co najmniej trzykrotnie wypełnił skrupulatnie polecenia anioła, który mu się we śnie ukazał, co Świętą Rodzinę uratowało z wielkich opresji. Aniołowi również zaufali betlejemscy pasterze: zostawili w polu swój (a może i powierzony) dobytek i udali się do Dzieciątka. Gdyby nie to zaufanie - w ogóle nie znaleźliby się w Historii Zbawienia!

Nie należy natomiast nadmiernie ufać władcom ziemskim ani ich służbom. Taki błąd popełnili mędrcy ze Wschodu: naiwnie opowiedzieli królowi Herodowi o celu swej podróży. Miało to wiadome skutki: rzeź niewiniątek.

Związana z tym jest kolejna nauka, przydatna podróżnikom: dowiadujcie się o kraju, do którego się wybieracie, i o jego mieszkańcach! Unikniecie dzięki temu wielu kłopotów. Gdyby mędrcy ze Wschodu zasięgnęli języka o charakterze króla Heroda, na pewno nie zwierzyliby

mu się ze swych planów. Herod, który nie miał skrupułów, by mordować członków rodziny (w tym żony i syna) rzekomo zagrażających jego władzy, nie był najlepszym powiernikiem wieści o narodzinach nowego króla...

Ostatnia nauka skierowana jest do urzędników: nie spychajcie na obywateli trudu zadań, które na was nakładają przełożeni! Na Bliskim Wschodzie rozporządzenie cesarza Augusta o spisie ludności realizował namiestnik Syrii Gajusz Sencjusz Saturninus. Nie mogąc sobie poradzić z poplątaniem narodów i plemion żyjących na tych ziemiach, nakazał każdemu mężczyźnie podlegającemu spisowi udać się do miejscowości, z której pochodził. Dla rzymskich urzędników tak było najprościej, ale na Świętą Rodzinę sprowadziło to kłopoty. Dziś tak wielka arogancja władzy jest niewyobrażalna, ale urzędnicy nadal działają tak, by wygodnie było im, a nie obywatelom, którym powinni służyć.

Maciej Białecki
maciej@bialecki.net.pl

OKRES BOŻEGO NARODZENIA JEST CZASEM SZCZEGÓLNYM. W TYM OKRESIE ŚWIĘTUJEMY PRZYJŚCIE NA ŚWIAT NASZEGO ZBAWICIELA. JEDNYM ZE SPOSOBÓW UPAMIĘTNIENIA TEGO DONIOSŁEGO WYDARZENIA I JEDNOCZEŚNIE STWORZENIA ŚWIĄTECZNEJ ATMOSFERY JEST ŚPIEWANIE KOŁĘD I PASTORAŁEK. JEST TO JEDEN Z NAJPIĘKNIJSZYCH ZWYCZAJÓW BOŻONARODZENIOWYCH.

KOŁĘDY I PASTORAŁKI



Termin „kołęda” wywodzi się najprawdopodobniej od łacińskiego słowa „calendae”, które w dosłownym tłumaczeniu oznacza „pierwszy dzień miesiąca”. Powstanie kołęd ma związek z obchodami przez starożytnych Rzymian na początku każdego roku wydarzenia, które określa się obecnie jako „Kalendae”, a które odbywały się pierwszego dnia miesiąca stycznia. Był to szczególnie dzień dla Rzymian, ponieważ 1 stycznia, począwszy od 153 roku przed narodzinami Chrystusa, konsulowie rzymscy obejmowali swój urząd. Z czasem, od 46 roku p.n.e., dekretem Juliusza Cezara 1 stycznia został oficjalnie ogłoszony jako początek roku administracyjnego. Z tej okazji w Rzymie odwiedzano się, składano sobie wzajem podarki oraz śpiewano pieśni. Historycznie kołędy były więc noworocznymi pieśniami powitalnymi i pochwalnymi na cześć gospodarzy; przy tej okazji przekazywano sobie życzenia szczęścia i pomyślności. Z czasem zwyczaj ten przejęło chrześcijaństwo, łącząc je z okresem Bożego Narodzenia. Z czasem również te radosne pieśni noworoczne przyjęły formę pieśni bożonarodzeniowych. Obecnie przez „kołędę” rozumie się pieśń religijną

mówiącą o narodzeniu Chrystusa w Betlejem, śpiewaną w okresie Świąt Bożego Narodzenia.

Słowo „kołęda” ma również w języku polskim inne znaczenia. Oprócz „pieśni bożonarodzeniowej” mianem „kołędy” określa się wizytę księdza w domu oraz obrzęd ludowy, związany z chodzeniem po domach w okresie Bożego Narodzenia.

Odmianą kołędy o wątkach zaczerpniętych z życia codziennego jest pastorałka. Mianem pastorałki określa się w dzisiejszych czasach pieśń ludową o wesółym, tanecznym charakterze i tematyce związanej z Bożym Narodzeniem. W odróżnieniu od kołęd pastorałki nie są wykorzystywane w chrześcijańskich nabożeństwach religijnych właśnie ze względu na swój świecki charakter. Podczas mszy i nabożeństw śpiewa się więc tylko kołędy. Natomiast pastorałki, podobnie jak kołędy, śpiewa się po domach, na jasełkach lub na koncertach. Są w nich uduchowione rozmowy i zdarzenia oraz zmyślane scenki, pełne odniesień do życia codziennego, do wyobrażeń i miejscowych obyczajów. Na tle tych rozmów, zdarzeń, i scenek człowieczeństwo narodzonego w stajence

betlejemskiej Bożego Syna staje się jeszcze bardziej konkretne i dostrzegalne.

W liturgii Kościoła Katolickiego kołędy, czyli pieśni bożonarodzeniowe, wykonuje się od Mszy św. o północy w Wigilię Bożego Narodzenia, czyli od tzw. Pasterki, do święta Chrztu Pańskiego, przypadającego w pierwszą niedzielę po 6 stycznia. W polskiej tradycji dopuszcza się śpiewanie kołęd do Święta Ofiarowania Pańskiego, czyli do 2 lutego.

Według tradycji chrześcijańskiej autorem pierwszej kołędy był św. Franciszek z Asyżu i była ona śpiewana w zorganizowanej przez niego szopce. Natomiast najstarsza polska kołęda zaczyna się od słów „Zdrow bądź, krolu anielski” i pochodzi z 1424 roku. Inne najstarsze kołędy pochodzą również z XV i XVI wieku. W tym okresie tworzone przede wszystkim parafrazy tekstów łacińskich. Złotym wiekiem polskiej kołędy był okres baroku. To właśnie wtedy ukształtowały się kołędy w formach znanych współcześnie. Twórcy kołęd inspirację czerpali z dwóch Ewangelii: św. Mateusza i św. Łukasza. Ewangelia św. Łukasza zawiera bowiem pośrednio pierwszą wzmiankę o śpiewie w dniu narodzin Jezusa. Z biegiem czasu sięgano również do źródeł pobożności ludowej oraz do literatury i teatru średniowiecznego.

Najsłynniejszą kołędą jest „Cicha noc”, która została przetłumaczona na ponad 300 języków i dialektów. Powstała w 1818 r. w małym austriackim miasteczku Oberndorf koło Salzburga w Alpach. Jej autorami byli wikary miejscowego kościoła Józef Mohr oraz jego organista Franz Xaver Gruber. Natomiast najsłynniejszą pastorałką jest góralska śpiewka „Oj maluśki, maluśki kieby rękawica”. Bardzo lubił ją śpiewać papież Jan Paweł II i potrafił wyśpiewać gwarą wszystkie jej zwrotki.

Co roku w Polsce odbywają się liczne przeglądy i festiwale kołędowe. Największym z nich jest „Ogólnopolski Festiwal Kołęd i Pastorałek”, który jest organizowany w Będzinie i gromadzi kilkadziesiąt tysięcy wykonawców.

Roman Łukasik

CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

ŚWIĘTY
SYLWESTER

PAPIEŻ SYLWESTER I ZASIADAŁ NA STOLICY PIOTROWEJ 21 LAT. NIEWIELU PAPIEŻY TAK DŁUGO PANOWAŁO. JEGO IMIENIEM NAZYWAMY HUCZNE IMPREZY, KTÓRE ORGANIZUJEMY OSTATNIEGO DNIA ROKU.

Imię Sylwester pochodzi od łacińskiego słowa *silvestris*, co oznacza „leśny, mieszkający w lesie”. Sylwester był z pochodzenia Rzymianinem. Urodził się prawdopodobnie za panowania papieża świętego Marcelego. Jego ojcem miał być kapłan Rufin, to nie pomyłka - w tym czasie duchowieństwa nie obowiązywał jeszcze celibat. Nic nie wiemy o młodości i wykształceniu przyszłego świętego. Historycy podają, że przyjął święcenia kapłańskie w 284 roku jeszcze przed rozpoczęciem prześladowań chrześcijan przez cesarza Dioklecjana.

Sylwester wstąpił na tron papieski po świętym Milcjadesie 31 grudnia 313 roku. Był to czas przychylny dla chrześcijan. Sylwester I brał udział w organizacji kultu Bożego, m.in. niedziela została uznana za święto państwowe, chrześcijańskie duchowieństwo zostało zwolnione z pełnienia funkcji pozakościelnych. Aby zapobiec szerzeniu się dwóch bardzo groźnych herezji donatyzmu i arianizmu, zwołał pierwszy sobór powszechny w Nicei w roku 325. Papież co prawda z powodu podeszłego wieku nie brał w nim udziału, ale wysłał 256 legatów, a następnie na synodzie w Rzymie zatwierdził uchwały tego soboru. Zatwierdzono wtedy m. in. wyznanie wiary, które recytujemy w czasie Mszy świętej oraz ogłoszono dogmat o boskości Syna i Jego równości z Ojcem. Ponadto ujednolicono obchodzenie świąt Wielkanocy w całym Kościele i ogłoszono 20 kanonów prawa kościelnego dotyczących uprawnień jurysdykcyjnych biskupów Rzymu oraz sposobów obierania biskupów. Sylwester I konsekrował bazylikę: laterańską świętego Jana oraz watykańską świętego Piotra. Według legendy to właśnie papież Sylwester I pozyskał dla wiary matkę Konstantyna Wielkiego - świętą Helenę.

Święty Sylwester I zmarł 31 grudnia 335 roku. Jego święto obchodzi się od V wieku - Grecy obchodzą je 2 stycznia. Śmiertelne szczątki papieża spoczęły w katakumbach świętej Pryscylly, gdzie w VII wieku wystawiono ku jego czci bazylikę. Obecnie relikwie św. Sylwestra I znajdują się niedaleko miasta Modena, którego jest patronem. Uważany jest za patrona zwierząt domowych, proszony jest o dobre zbiory paszy, a także o szczęśliwy i pomyślny nowy rok.

Skąd się wzięły huczne bale na koniec roku? Otóż według starej przepowiedni papież święty Sylwester w roku 317 zamknął w podziemiach Watykanu smoka, który miał się wydostać na wolność i zniszczyć świat w momencie rozpoczęcia nowego millenium. 31 grudnia 999 roku przerażeni wierni czekali na spełnienie się przepowiedni, kiedy po północy nic się nie stało, z radości zaczęli świętować.

Ikonografia przedstawia świętego Sylwestra w papieskim stroju pontyfikalnym lub jako papieża w tiarze



Św. Sylwester I.

i czerwonym płaszczu. Jego atrybutami są: kościół, księga, trzyramienny krzyż, palusz, tiara, wąż z książką, smok u stóp.

Dzień świętego Sylwestra jest ostatnim dniem w roku kalendarzowym, w kościołach katolickich odprawia się wieczorem specjalne nabożeństwo dziękczynno – ekspiacyjno – błagalne. Duszpasterze zdają wiernym sprawozdania z całorocznej pracy w parafii.

Rok kalendarzowy to 31.536.000 sekund. Może warto się zastanowić u progu nowego roku, ile z nich poświęciliśmy Bogu i drugiemu człowiekowi.

Joanna Matkowska



(fot. Cristoforo Roncalli - Web Gallery of Art / Wikimedia Commons)

RODZINNE ŚWIĘTOWANIE NIEDZIELI



Styropianowe kule, klej, serwetki, szpilki i cekiny, papier, bibuła i nożyczki - tak niewiele było potrzeba, żeby powstało dużo pięknych bożonarodzeniowych bombek. Tak niewiele, żebyśmy całymi rodzinami mogli spędzić prawie dwie godziny na „zabawie”.

W niedzielę 18 stycznia spotkaliśmy się na Rodzinnym Świątowaniu Niedzieli. Po Mszy św. o godz. 11.30 w sali nad kaplicą można było spróbować wielu technik wykonywania ozdób świątecznych. Było stanowisko wykonywania bombek techniką serwetkową (decoupage).



Drugi stolik oferował szpilki, którymi można było mocować do styropianowych kul różnego rodzaju materiały - wstążki, cekiny, filcowe kwiaty. Można było też spróbować zrobić choinkę z zielonego bristolu i ozdobić ją według własnej inwencji. Kolejne stanowisko było dla najmłodszych - wystarczyło wymalować kulę farbami plakatowymi i obsypać cukrem, niektórzy potem jeszcze brokat dodawali. Można też było spróbować wypłatać gwiazdy z papierowych rurek (tzw. wiklina papierowa) - tu też chętnych nie brakowało, a każda kolejna gwiazda była doskonalsza od swej poprzedniczki.

To był naprawdę dobry czas - wszyscy wracali do domu dumnie niosąc swe małe arcydzieła rękodzielnicze. Na kolejne spotkanie zapraszamy w czwartą niedzielę stycznia - tym razem planujemy razem pośpiewać, a dla wszystkich odważnych, którzy zdecydują się na samodzielne wykonanie koledy będą słodkie niespodzianki.

Joanna Jakubowska
 fot. Konrad Szczęśny



ROZMOWA BABCI Z WNUKIEM

BÓG CZŁOWIEK

- Co cię gnębi, Kubusiu? – pyta babcia.
- Niedługo święta Bożego Narodzenia. Zastanawiam się, dlaczego Bóg stał się człowiekiem. Śpiewamy kolędę *Oj maluski, maluski kiejbę rękawiczka*. Jak to jest, czy kiedy Jezus narodził się w Betlejem, przestał być prawdziwym Bogiem, bo w szopce przypomina najwyżej małego bożka.
- No cóż, jeśli Bóg stał się Dzieckiem, to i nam dorosłym wolno być dziećmi i cieszyć się świętami Bożego Narodzenia,
- Dlaczego jeden z Trójcy Świętej stał się „kawałeczkiem smyczka”?
- Dla nas ludzi i dla naszego zbawienia, wyznajemy w Credo.
- Mógł się pojawić na ziemi już jako dorosły człowiek.
- Mógł, lecz Bóg zdecydował się zakosztować człowieczeństwa i zrobił to na całego. Stał się człowiekiem we wszystkim, co się z tym wiąże: z narodzinami i śmiercią, płaczem, pieluchami i krzykiem w agonii krzyża.



- Dlaczego niektórzy ludzie negują Bóstwo Chrystusa?
- Być może dlatego, że gorszy ich własne człowieczeństwo. A Bóg przybrał postać ludzką i tym samym stał się naszym

bratem. W tym objawia się miłość Boga ku nam. Wydarzenie, które Kościół nazywa wcieleniem, nie oznacza, że Bóg stając się człowiekiem, przestał być Bogiem. Dzięki temu, że przyjął ludzką naturę, uczestniczy we wszystkim co ludzkie.



MAŁE CO NIECO

WOKÓŁ ŚWIĄTECZNEGO STOŁU: TARTINKI ZIEMNIACZANE Z RUKOLĄ, KAPARAMI I ŻÓŁTYM SEREM

DZIŚ PROONUJĘ PROSTĄ PRZYSTAWKĘ, KTÓRA Z POWODZENIEM MOŻE ZNALEŻĆ SIĘ NA ŚWIĄTECZNYM STOLE. DOSKONAŁE SPRAWDZI SIĘ TAKŻE JAKO LEKKA PRZEKĄSKA NA ZBLIŻAJĄCĄ SIĘ SYLWESTROWĄ NOC.



Składniki na 12-15 porcji:

2-3 ziemniaki
garść liści rukoli
100 g żółtego sera
2 łyżki kaparów
1 łyżka majonezu
1 niewielki por
pieprz

Ziemniaki ugotować, ostudzić je i pokroić na plasterki. Skrajne części pokroić w kostkę i włożyć do miseczki. Ser zetrzeć i dodać do pokrojonych ziemniaków wraz z kaparami i majonezem. Doprawić do smaku pieprzem i wszystko wymieszać.

Rukolę umyć i osuszyć. Położyć na plasterkach ziemniaków, na rukoli sos z ziemniaków, sera i kaparów, a całość ozdobić plasterkami pora.

I.Z

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: www.pocztowkizkuchni.blogspot.com

DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

8 stycznia, godz. 18.00, kościół pw. Matki Bożej Królowej Aniołów, wstęp wolny

Rodzinne Kolędowanie z Natalią Niemen & Mate.O

INTENCJE MSZALNE

26 grudnia – poniedziałek:

7.00: śp. Władysław – 17 r.śm., Helena, Józef Kowalczyk, Apolonia,
Tadeusz, Stanisław Stelmaszczyk;
8.30: śp. Franciszek Morawski – 10 r.śm.;
10.00: śp. Marianna, Stefan i c.r. Rębaczów;
11.30: śp. Halina, Stefan Gulscy;
13.00: śp. Edmund Lewicki – 30 greg.;
18.00: o Boże błog., dary Ducha Świętego dla Ewy z rodziną
z racji imienin;

27 grudnia – wtorek:

7.00:;
7.30: śp. Marianna Witkowska – 16 miesiąc po śmierci i Andrzej
Witkowski – 12 r.śm.;
18.00: śp. Jadwiga, Stanisław Ostrowscy;

28 grudnia – środa:

7.00: śp. Józef Jędrak;
7.00: śp. Grażyna Kubińska;
7.30:;
18.00: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy;

29 grudnia – czwartek:

7.00: śp. Kazimierz i Władysław;
7.30: śp. Irena i Leon Dziedzic;
7.30: śp. Stefania w rocznicę śmierci i Władysław Gryś;
18.00: śp. Mieczysław Szala – 5 r.śm.;

30 grudnia – piątek:

7.00:;
7.30: śp. Eugeniusz Bobczuk – 2 r.śm.;
18.00: śp. Feliksa i Konstanty Sawiczy;

31 grudnia – sobota:

7.00:;
7.30:;
18.00: dziękczynna za Rok Pański 2016;

1 stycznia – niedziela:

8.30: śp. Katarzyna, Antoni Tokarscy, Janina, Marian Bader;
10.00: dziękczynna za Annę i Bartosza z prośbą
o dalsze błogosławieństwo;
11.30: śp. Mieczysław Drab w dniu imienin, Antonina,
Piotr i Anna Mroziewicz;
13.00: w int. Parafian;
16.00: dziękczynna w 3 urodziny Jakuba z prośbą o błog. Boże
dla Jakuba i Paulinki;
18.00: śp. Lucyna Suder – 1 greg.;
20.00: śp. Mieczysław Rzepecki z okazji imienin;

GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Mariusz Bagiński
Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Mariusz

Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Grupa studencka

wt. godz. 20.00 – ks. Konrad

Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Mariusz Bagiński

Skauci Europy

dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214

006, kostro.aneta@gmail.com;

dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091

304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek_wlodarczyk@op.pl

Scholka dziecięca

pół godziny przed Mszą św. w niedziele

j.kielczewska@onet.eu

„Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII

NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

Niedziela – po Mszy św. o 20.00

KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 664-10-99; fax 665-26-26

dyżury:

poniedziałek - ks. proboszcz

wtorek, czwartek - ks. Mariusz

środa, piątek - ks. Konrad

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 665-19-71,

xjan@poczta.fm

ks. Mariusz Bagiński – wikariusz, tel. 666-52-63

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 666-52-64

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 666-52-65

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. W święta Bożego Narodzenia radujemy się z faktu, że Pan Bóg wkroczył w dzieje ludzkości, że „Słowo Ciałem się stało i zamieszkało między nami”. Aby przeżyć tę tajemnicę prawdziwie po chrześcijańsku, nie ograniczajmy się tylko do zewnętrznych obrzędów i zwyczajów. Zechćmy dotrzeć do źródła tej radości, do samej tajemnicy wcielenia. Przeżywajmy te święta w gronie rodzinnym, pochyleni nad dobrą nowiną zwiastującą pokój i miłość.

2. Niech przejawem takiego przeżywania tych świąt będzie wspólne śpiewanie kolęd i pastorałek. To piękny polski zwyczaj, niestety, zanikający już w naszych rodzinach i w naszej współczesnej kulturze. Polskie kolędy zawierają bogate treści teologiczne, czerpią z narodowej tradycji i historii. Niech polskie katolickie domy w tym czasie rozbrzmiewają kolędą płynącą nie tylko z głośników radiowych i telewizyjnych, ale przede wszystkim z naszych serc.

3. Dziś jeszcze Msze Święte o godz. 8³⁰, 10⁰⁰ 11³⁰, 13⁰⁰, 18⁰⁰. Jutro drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, Msze Święte o godz. 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18⁰⁰. W liturgii Kościół czci św. Szczepana, pierwszego męczennika, który przypomina, że prawda o Zbawicielu warta jest każdej, nawet największej ofiary. Pamiętajmy, że wszyscy jesteśmy powołani do świętości. Tradycyjnie tego dnia w kościołach całej Polski składamy ofiary na potrzeby katolickich uczelni i wydziałów teologicznych w Polsce.

4. Oktawę Narodzenia Pańskiego ubogacają przypadające w najbliższych dniach kolejne święta:

We wtorek, 27 grudnia, wspominamy św. Jana Apostoła,

największego teologa wśród Ewangelistów. Tego dnia na Mszy wieczornej święcimy wino.

W środę, 28 grudnia, wspominamy św. Młodzianków, męczenników. Tradycyjnie jest to także dzień modlitw w intencji dzieci nienarodzonych. Tego dnia na świąteczną Eucharystię zapraszam szczególnie rodziców z małymi dziećmi – zostanie im udzielone specjalne błogosławieństwo.

W piątek, 30 grudnia, zgodnie z kalendarzem liturgicznym, będziemy obchodzili święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa. Kierując myśli ku Świętej Rodzinie, powierzmy Jej nasze rodziny – niech będą Bogiem silne i promieniujące wiarą.

5. Pragniemy serdecznie podziękować twórcom i budowniczym tegorocznej szopki. Dziękujemy wszystkim sprzątającym i dekorującym nasz kościół, dziękujemy za pomoc w zorganizowaniu pasterki w nowopowstającym kościele.

6. Jeszcze w tym tygodniu – w sobotę – zakończymy rok kalendarzowy 2016. Był on brzemienny w wydarzenia na gruncie Kościoła powszechnego, w naszej Ojczyźnie i w naszych rodzinach. Przeżywaliśmy nadzwyczajny Rok Miłosierdzia, radowaliśmy się 1050. rocznicą chrztu Polski, gościliśmy młodą część Kościoła powszechnego podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie i wyjątkowego gościa – Ojca Świętego Franciszka. Mamy za co dziękować, ale mamy również za co przepraszać i prosić Bożą Opatrzność o opiekę na naszą niepewną przyszłość, dlatego bardzo serdecznie zapraszam na Eucharystię i specjalne nabożeństwo o godz. 18⁰⁰.

CHRYZTY:

Do wspólnoty Kościoła zostały włączone dzieci w sakramencie chrztu świętego:

Mikołaj Zimka, Miłosz Kosmala, Tomasz Gilant.

ZAPOWIEDZI:

Mateusz Rafał Bratkowski – kawaler i **Aleksandra Natalia Harasz** – panna, oboje z par. tutejszej;

Konrad Grzegorz Błaszkiwicz – kawaler z par. tutejszej i **Agnieszka Maria Troszczyńska** – panna z par. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Józefowie;

Paweł Grzegorz Wieczorek – kawaler i **Elwira Szczepanik** – panna, oboje z par. tutejszej;

Wojciech Michniewicz – kawaler i **Dorota Lorenc** – panna, oboje z par. tutejszej.